

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 269/23	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...). (...)			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	<p>przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,</p>	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		K. K. (1)	Karalność oskarżonego w sprawach: (...) Sądu Rejonowego w Z. za przestępstwa	Dane o karalności z K.	795-796

			z art.279 § 1 kk w zw. z art.283 kk, art.278 § 1 i 3 kk, art.289 § 1 kk, art.289 § 2 kk		
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
	Dane o karalności z K.	Dokument urzędowy, którego wiarygodność i przydatność nie budziła zastrzeżeń sądu i nie była kwestionowana przez strony.			
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy					

<p>ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Związłe o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
	<p>1. obraza przepisów prawa procesowego, mająca wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art.7 kpk i art.410 kpk:</p> <p>a) co do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 20 wyroku na szkodę K. Ł.:</p> <ul style="list-style-type: none"> • dokonanie dowolnej oceny dowodów, 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

która
doprowadziła
do
nieuprawnionego
przyjęcia, że
oskarżony
stosował
przemoc w
celu
utrzymania
się w
posiadaniu
rzeczy
zabranej
pokrzywdzonemu
K. Ł., tj.
telefonu
komórkowego
pomimo, iż
prawidłowa
ocena
zgromadzonego
materiału
dowodowego
powinna
prowadzić
do wniosku,
iż telefon
ten zabrany
został
pokrzywdzonemu
w celu
sprowokowania
go do
wyjścia z
samochodu
i
konfrontacji
z
oskarżonym
z uwagi
na trwający
pomiędzy
nimi
uprzednio
już konflikt,
zaś
okoliczności
wskazują, iż
oskarżonemu

nie
towarzyszył
zamiar
przywłaszczenia
mienia
zabranego
pokrzywdzonemu,

- dokonanie
dowolnej,
sprzecznej z
zasadami
logiki i
doświadczenia
życiowego
oceny
dowodu z
zeznań
pokrzywdzonego
K. Ł.
poprzez
błędne
uznanie za
wiarygodne
jego zeznań
w zakresie
w jakim
wskazywał
on, iż pod
etui
telefonu
znajdowały
się
pieniądze w
kwocie 700
lub 800 zł;
pomimo iż
zeznania te
są
niewiarygodne,
albowiem
wiedzą
powszechną
jest, iż tak
znacznej
ilości
gotówki nie
da się
umieścić za
etui od

telefonu,
albowiem z
uwagi na
grubość
zwiniętych
banknotów
brak byłoby
możliwości
ponownego
umieszczenia
etui na
telefonie,
tym
bardziej iż
– jak zeznał
pokrzywdzony,
wyplacono
mu
wynagrodzenie
w
banknotach
50 i 100 zł;

b) co do czynu
przypisanego
oskarżonemu w
pkt 17 wyroku na
szkodę D. K.:

- dokonanie
dowolnej
oceny
dowodów,
która
doprowadziła
do
nieuprawnionego
przyjęcia, że
oskarżony
działał w
celu
przywłaszczenia
rzeczy
zabranych z
domu, w
którym
zamieszkiwał
D. K.,
pomimo iż
prawidłowa

ocena
zgromadzonego
materiału
dowodowego
powinna
prowadzić
do wniosku,
iż oskarżony
udał się
do domu
pokrzywdzonego
wraz z P. W.
(1) w celu
odzyskania
wierzytelności,
a także w
tym celu w
tak zwany
„zastaw”
dokonany
został zabór
mienia, zaś
oskarżonemu
nigdy nie
towarzyszył
zamiar
przywłaszczenia
tych rzeczy,

- dokonanie
dowolnej
oceny
dowodów,
która
doprowadziła
do
nieuprawnionego
przyjęcia, że
oskarżony
posługiwał
się nożem w
celu
dokonania
kradzieży
mienia
pokrzywdzonego,
pomimo iż
prawidłowa
ocena
zgromadzonego

materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, iż trzymając w ręku nóż (scyzoryk), który oskarżony zabrał ze stołu w domu pokrzywdzonego oraz „bawiąc się nim”, tj. zamykając go i otwierając, oskarżony – który nie był wobec pokrzywdzonego agresywny i nie stosował wobec niego gróźb werbalnych, nie miał podstaw aby brać pod uwagę, iż sam widok noża może wzbudzić w pokrzywdzonym obawy jego użycia. W szczególności zaś z materiału dowodowego nie wynika, ażeby oskarżony działał w celu skłonienia

pokrzywdzonego
do
wydania /
oddania
mienia.

2. obraza
przepisów prawa
materialnego
poprzez
naruszenie
art.60 § 2
pkt 1 kk,
w konsekwencji
całkowitego
pominięcia, iż
pomiędzy
oskarżonym a
pokrzywdzonym
K. Ł. doszło
do pojednania,
a pokrzywdzony
przyjął
przeprosiny
oskarżonego, co
winno skłonić
sąd do
rozważenia
zastosowania
wobec
młodocianego
oskarżonego
nadzwyczajnego
złagodzenia
kary, tym
bardziej mając
na względzie,
iż pokrzywdzony
nie pozostawał w
zdarzeniu osobą
pasywną i także
stosował (nawet
z przewagą)
przemoc
fizyczną
względem
oskarżonego.

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Apelacja obrońcy oskarżonego K. K. (1) okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.</p> <p>Odnosząc się do zawartych w pkt 1 apelacji obrońcy oskarżonego zarzutów naruszeń proceduralnych to należy zauważyć, iż zgodnie z art.438 pkt 2 kpk orzeczenie podlega uchyleniu (lub zmianie) jedynie w razie takiej obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść tego wyroku. W realiach niniejszego procesu skarżąca poprzestała jedynie na ich wyliczeniu, nie podejmując</p>	

nawet trudu i próby wykazania ewentualnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Takie działanie nie może oczywiście skutkować powodzeniem apelacji. W aspekcie przyczyn odwoławczych określonych w art.438 pkt 2 kpk w środku odwoławczym mogą być podnoszone także zarzuty niezgodności przebiegu postępowania z wymogami prawa procesowego, i to zarówno te błędy, które polegają na zaniechaniu wypełnienia konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego (errores in omittendo), jak i te które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury (errores in faciendo). Przepisy procedury statuują też

fundamentalne metody oceny dowodów, z zatem takie naruszenie tych zasad, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, może stanowić podstawę zarzutu środka odwoławczego. Należy pamiętać o tym, że wpływ danego uchybienia na treść orzeczenia zależy ściśle od realiów konkretnej sprawy (vide: „Kodeks postępowania karnego – Komentarz” pod. red. Z. Gostyńskiego wyd. ABC W-wa 1998 tom II, str.460-461 tezy 13, 15).

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w W. w wyroku z dnia (...) przepis **art.410 kpk** wskazany w pkt 1 apelacji z dnia (...) nie nakłada na sąd obowiązku przywołania w uzasadnieniu wyroku wszystkich dowodów bez

wyjątku, gdyż oceny wymagają tylko te, które według sądu miały znaczenie dla wydanego orzeczenia.

Omówienie wybranych dowodów jest dopuszczalne, o ile mają one znaczenie dla wyrokowania.

Nie stanowi naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie.

Naruszenie treści przepisu art.410 kpk następuje poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego.

Wbrew sugestiom apelującej nie stanowi zaś naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie takiej czy innej

oceny dowodu
przeprowadzonego
lub ujawnionego
na rozprawie.
Przepis art.410
kpk nakazujący
uwzględnienie
całokształtu
okoliczności
ujawnionych na
rozprawie nie
może być
rozumiany w ten
sposób, że każdy
z
przeprowadzonych
dowodów ma
stanowić
podstawę
ustaleń sądu.
Jest to
oczywiście
niemożliwe, gdy
z różnych
dowodów
wynikają
sprzeczne
okoliczności. Nie
można więc
zarzutu
apelacyjnego
opierać na tym,
iż pewne dowody
nie stanowiły
podstawy
ustaleń, jeżeli
sąd rozważył
je i ocenił
ich znaczenie w
sposób
określony w art.7
kpk (vide:
wyrok Sądu
Najwyższego z
26.03.2014r., III
KK 396/13,
postanowienie
Sądu
Najwyższego z
19.02.2014r.,

II KK 17/14),

Argumentacja
zawarta w
przedmiotowej
apelacji obrońcy
sprowadza się
w pierwszym
rzędzie do
nieuzasadnionej,
bezpodstawnej
polemiki z
ustaleniami
Sądu

Okręgowego w
P.. Zasadza się
ona na innej, niż
przyjęta przez
sąd I instancji
ocenie materiału
dowodowego.

Podkreślić przy
tym należy, że
zapropozowana
przez obrońcę
K. K. (1)
ocena materiału
dowodowego
jest całkowicie
dowolna i nie
znajduje
żadnego
uzasadnienia w
prawidłowo
zebranych
materiałach
dowodowych,
który jak już
wspomniano
został należycie
rozważony.

Zarzut **błędu**
w ustaleniach
faktycznych
dokonanych
przez sąd I
instancji –
wynikający
jedynie

z uzasadnienia
ww. apelacji na
s.4-6 i s.7-10
– jak i zarzut
naruszenia
przepisu **art.7
kpk** należało
rozpoznać
wspólnie,
albowiem są one
ze sobą ściśle
związane. Zarzut
ten może być
tylko wówczas
słuszny, gdy
zasadność ocen
i wniosków,
wyprowadzonych
przez sąd meriti
z okoliczności
ujawnionych, w
toku
postępowania
sądowego, nie
odpowiada
prawidłowości
logicznego
rozumowania.
Ustalenia
faktyczne
wyroku nie
wykraczają
jednak poza
ramy swobodnej
oceny dowodów,
gdy poczynione
zostały na
podstawie
wszechstronnej
analizy
przeprowadzonych
dowodów,
których ocena
nie wykazuje
błędów natury
faktycznej czy
logicznej,
zgodna jest ze
wskazaniami
wiedzy i

doświadczenia
życiowego oraz
prowadzi do
sędziowskiego
przekonania,
odzwierciedleniem
którego powinno
być
uzasadnienie
orzeczenia.
Reasumując
należy więc
przyjąć, że
przekonanie
sądu o
wiarygodności
jednych
dowodów
i
niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną
zawartą w treści
przepisu art.7
kpk wówczas gdy
jest poprzedzone
ujawnieniem w
toku rozprawy
całokształtu
okoliczności
sprawy i to
w sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia
prawdy, stanowi
wynik
rozważenia
wszystkich
okoliczności
przemawiających
zarówno na
korzyść jak i
niekorzyść
oskarżonego,
jest
wyczerpujące i
logiczne z
uwzględnieniem
wskazań wiedzy

i zasad
doświadczenia
życiowego
(vide: wyroki
Sądu
Najwyższego z
20.02.1975r., II
KR 355/74,
publ. OSNKW
1975/9/84;
z 22.01.1975r,
I KR 197/74,
publ. OSNKW
1975/5/58; z
5.09.1974r., II
KR 114/74, publ.
OSNKW
1975/2/28; z
22.02.1996r., II
KRN 199/95,
publ. PiPr.
1996/10/10; z
16.12.1974r., Rw
618/74, publ.
OSNKW
1975/3-4/47).
Przypomnieć w
tym miejscu
należy, że
zgodnie z art.7
kpk organy
postępowania, a
więc także i
sąd, kształtują
swe przekonanie
na podstawie
wszystkich
przeprowadzonych
dowodów,
ocenianych
swobodnie z
uwzględnieniem
zasad
prawidłowego
rozumowania
oraz wskazań
wiedzy i
doświadczenia
życiowego.

Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.1990r., publ. OSNKW 1991/9/41), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art.7 kpk wtedy m. in. gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art.410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art.2 § 2 kpk),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść

oskarżonego
(art.4 kpk),

- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424 § 1 pkt 1 i 2 kpk).

Mając powyższe uwagi na względzie, uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art.7 kpk.

Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej co do oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań przesłuchanych świadków, w szczególności obu pokrzywdzonych.

Wywody te są nie tylko przekonywująco przez sąd I instancji uzasadnione, ale i obszerne, tak więc nie ma powodu by je powielać ponownie w tym miejscu. Należy jedynie podkreślić, że uwadze skarżącej uszło i to, że twierdzenie ww. osób Sąd Okręgowy weryfikował ze szczególną ostrożnością, natomiast sugestie apelującej zawarte w uzasadnieniu jej środka odwoławczego, że ocena ta nosi znamiona dowolnej, jest całkowicie bezpodstawna. Skarżąca koncentrowała swoją uwagę na ocenie wyjaśnień oskarżonego i zeznaniach osób obciążających go swoimi zeznaniami, wywodząc w konkluzji, iż te ostatnie nie zasługują na wiarygodność.

Ten sposób argumentacji, z oczywistych wprost powodów nie może być skutecznym, albowiem dowodem w postępowaniu karnym może być wszystko co służy do wyrobienia przez sąd orzekający przekonania o winie lub niewinności oskarżonego, jeżeli zostanie przeprowadzone w trybie przewidzianym przez prawo procesowe. Dowodem są więc także zeznania dla K. K. (1) niekorzystne pod warunkiem, że sąd dokona wszechstronnej analizy i w uwzględnieniu innych dowodów, zaś swoje stanowisko rzeczowo i logicznie uzasadni. W sprawie tej wymóg ten został spełniony a pogląd sądu I instancji w kwestii wiarygodności

dowodów
pozostaje pod
ochroną art.7
kpk
(vide:
postanowienie
Sądu
Najwyższego z
dnia
17.11.2004r., V
KK 158/04,
publ. OSNKW
2004/11-12/107).

Przed
odniesieniem się
do zarzutów
dot. zdarzenia
na szkodę K.
Ł. (pkt 20
wyroku) warto
autorce apelacji
przypomnieć, że
oskarżony K. K.
(1) trzykrotnie
przyznał się
do zarzucanym
przestępstw.
Więcej, w trakcie
przesłuchania w
dniu(...)
oskarżony –
po raz kolejny
przyznając się
do czynu z
art.281 kk –
chciał nawet
dobrowolnie
podać się karze,
twierdząc, że
„wszystko jest
dokładnie
opisane w
zarzucie”. W
tym zakresie
sąd odwoławczy
odsyła do
protokołu na
k.173 akt sprawy.

Bynajmniej nie jest prawdą, by dywagacje skarżącej co do zamiaru z jakim popełnił czyn przypisany w pkt 20 zaskarżonego wyroku znajdują potwierdzenie w zeznaniach samego pokrzywdzonego. Zgodzić się można jedynie ze stwierdzeniem, że K. K. dążył do konfrontacji z pokrzywdzonym, jednakże zabierając mu telefon bynajmniej nie miał na celu wyłącznie skłonienie go do opuszczenia pojazdu, w którym ten ostatni już się znajdował. Wynika to nawet z cytatu zawartego na s.5 apelacji. Skarżąca sama sobie zresztą przeczy wskazując na s.6, iż oskarżony „ oddalił się z miejsca zdarzenia z telefonem”. Nie jest to bynajmniej wynik „

dynamiki sytuacji” ale działanie celowe i zamierzone. Należy przypomnieć, że wysiadając z samochodu i doganiając oskarżonego K. K. (1) zażądał kategorycznie zwrotu telefonu. Wówczas oskarżony odepchnął go, co doprowadziło do szarpaniny i bójki (vide: k.153). Gdyby wersja forsowana w apelacji była oparta na faktach, to oczywistym jest, że po wyjściu K. Ł. z samochodu oskarżony oddałby mu telefon, gdyż osiągnąłby już cel, domniemywany bezzasadnie przez obrońcę. Pojawienie się patrolu policji nie miało więc nic do rzeczy dla oceny zamiaru z jakim faktycznie działał. W tej sytuacji stwierdzenie obrońcy, że „ brak jest dowodu potwierdzającego tezę, jakoby

przemoc stosowana była w niniejszej sprawie w celu utrzymania się przez oskarżonego w posiadaniu telefonu” jest nieuzasadnione i rażąco różni się z wykazanymi powyżej realiami niniejszej sprawy. Uwaga ta odnosi się także do wyjaśnień samego oskarżonego z dnia (...) w których przyznał wprost, że: „... jak go spotkałem teraz w styczniu to zabrałem mu telefon, a później go uderzyłem, kiedy on chciał go mi odebrać...” (vide: k.201). W tym miejscu wypada zaznaczyć, że oskarżony o rzekomo odmiennym przebiegu zdarzenia „przypomniał sobie” dopiero w dniu (...) gdy składał wyjaśnienia przed Sądem Okręgowym: „... to nie do końca było tak, że

zabrałem ten telefon w celu przywłaszczenia, tylko chciałem mu zrobić na złość...” (vide: k.514). Nawet z tych twierdzeń oskarżonego nie sposób wyciągnąć jednak wniosków na poparcie hipotezy apelującej, że zamiarem oskarżonego było wyłącznie sprowokowanie pokrzywdzonego do opuszczenia samochodu. Także fakt, że telefon został pokrzywdzonemu w późniejszym okresie zwrócony (po zawiadomieniu przez ww. organów ścigania) sytuacji tej bynajmniej nie zmienia. Słusznie na s.50 uzasadnienia zaskarżonego wyroku sąd meriti uznał, że należy to traktować jedynie w kategoriach naprawienie szkody, która niewątpliwie

miała wpływ na wymiar kary (s.58 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Stanowisko to Sąd Apelacyjny w pełni podziela i akceptuje, nie wymaga ono zatem powielenia. Passus na s.6 apelacji dot. zamiaru wynikowego jest całkowicie niezrozumiały, albowiem Sąd Okręgowy go bynajmniej nie przyjmował. Należy mieć na względzie, że występki z **art.281 kk** jest przestępstwem materialnym, do jego znamion należy skutek w postaci bezprawnego wyjęcia rzeczy spod władztwa innej osoby i przejęcia rzeczy pod samodzielne władztwo sprawcy (kradzież) (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 8.08.2012r., II AKa 212/12). Przystępstwo kradzieży rozbójniczej jest **przestępstwem**

umyślnym,
które można
popełnić
jedynie w
zamiarze
bezpośrednim.
Strona
podmiotowa
tego
przestępstwa
charakteryzuje
się podwójną
kierunkowością
zamiaru.

Kierunkowość ta
wyraża się w
tym, że sprawca
najpierw
podejmuje
działania
zmierzające do
zaboru cudzej
rzeczy ruchomej
w celu
przywłaszczenia.
Po osiągnięciu
tego celu, a
więc po przejęciu
władztwa nad
rzeczą, sprawca
podejmuje
działania
polegające na
używaniu
przemocy wobec
osoby, groźeniu
natychmiastowym
jej użyciem albo
doprowadzeniu
człowieka do
stanu
nieprzytomności
lub
bezbronności,
przy czym
działania te są
ukierunkowane
celowo na
zapewnienie
utrzymania się

w posiadaniu zabranej rzeczy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 19.03.2013r., II AKa 42/13). Znamiona te zostały w pełni spełnione przez oskarżonego. Skarżąca na s.6-7 uzasadnienia apelacji próbowała też negować zeznania pokrzywdzonego co do tego, że w etui skradzionego telefonu znajdowały się banknoty w łącznej kwocie 700 zł;. Stanowisko to nie jest jednak poparte żadnym przeciwnym dowodem, a wyłącznie przeświadczeniem autorki apelacji. K. Ł. wyjaśnił bowiem przekonywująco (vide: k.154, 517v) skąd posiadał ww. środki i w jaki sposób je schował w etui. Apelująca nie wykazała przy tym w żaden przekonywujący sposób, że ww.

wydał je w innym miejscu, czy też ukrycie w ten sposób nie było fizycznie możliwe.

Wywód na s.6-7 ma wartość

li tylko spekulacji.

Ustosunkowując się do Jej założeń sąd odwoławczy pragnie

zaznaczyć,

że posiada odmienne

doświadczenie

życiowe w tym zakresie.

Reasumując,

wnioski

skarżącej co

do dowolności

ustaleń Sądu

Okręgowego nie

wytrzymują

krytyki. Uwagi te

odnoszą się rzecz

jasna także do

kwestii

kwalifikacji

prawnej czynu

przypisanego

oskarżonemu w

pkt 20.

Równie

krytycznie

ocenić należy

także zarzuty

apelacji opisane

na s.2-3 w pkt

c i d dot.

przestępstwa na

szkodę D. K.

Uwaga ta odnosi

się rzecz jasna

także do ich

uzasadnienia na

s.7-9 apelacji
(na s.7
zaistniała przy
tym oczywista
omyłka pisarska
w nazwisku
pokrzywdzonego
W szczególności
uwadze autorki
apelacji
umknęło, że
zdarzenie
opisane
w pkt 17 składało
się de facto
z dwóch faz
opisanych przez
Sąd Okręgowy
(z uwagi
na brak apelacji
na niekorzyść
oskarżonego Sąd
Apelacyjny –
świetle art.434
kpk – nie
mógł rozważyć,
czy stanowią
one jednak dwa
przestępstwa
pozostające w
zbiegu realnym,
czy też jeden
czyn ciągły jak
przyjął sąd I
instancji). Z
tego też powodu
oprócz rozboju
przypisał
oskarżonemu
także (przy
zastosowaniu
art.11 § 2
kk) naruszenie
miru domowego
i wymuszenie
zwrotu
wierzytelności.
Osobowy
materiał
dowodowy w

tym zakresie jest skromny i sprowadzał się de facto do wyjaśnień obu sprawców i zeznań pokrzywdzonego. Nie budziło wątpliwości nawet obrońcy, że sąd meriti prawidłowo przyjął, że K. K. (1) wspólnie i w porozumieniu z P. W. (1) wdarli się do domu D. K. w celu wymuszenia na nim zwrotu wierzytelności. Działanie to zostało zakwalifikowane z art.193 kk i art.191 § 2 kk. Skarżąca kwestionowała natomiast pozostałą część zdarzenia, podczas której oskarżeni dopuścili się rozboju. Swoje zachowanie w tym zakresie sprawcy określili natomiast jako „wzięcie zastawu”. Z tego powodu obrońca kwestionowała zamiar przywłaszczenia mienia, sposób działania, a w konsekwencji przyjętą

kwalifikację
prawną z
art.280 § 2 kk
(bez odniesienia
do 275 § 1
kk, który także
zastosował sąd
I instancji).
W tym miejscu
należy
zaznaczyć, że
strona
podmiotowa
przestępstwa z
art.191 § 2
kk polega na
działaniu w celu
wymuszenia
wierzytelności.
Wierzytelność
oznacza prawo
domagania się
od innej osoby
określonego
świadczenia.
Źródło tej
wierzytelności
jest obojętne
(vide: wyrok
Sądu
Apelacyjnego
w K. z
19.06.2008r., II
AKa 147/08).
Nie może ona
jednak dotyczyć
działalności
przestępczej
(vide:
postanowienie
Sądu
Najwyższego z
17.03.2008r., V
KK 11/08). Z
kolei rozbój jest
przestępstwem,
które
charakteryzuje
się podwójną
kierunkowością

działania sprawcy. Z jednej strony sprawca działa w celu przywłaszczenia mienia, a chcąc ten cel osiągnąć, stosuje określone w art.280 kk środki zmierzające przez sparaliżowanie woli ofiary do zaboru mienia znajdującego się w jej posiadaniu. Z tego też względu użycie tych środków musi bądź poprzedzać zabór mienia, bądź nastąpić jednocześnie z nim (vide: E. G.-M., E. P. [w:] Kodeks karny..., red. M. F., LEX 2014; postanowienie Sądu Najwyższego z 16.10.2014r., II KK 262/14). Zamach na osobę stanowi jednak tylko środek prowadzący do realizacji celu, jakim jest zabór rzeczy w celu przywłaszczenia. Nie jest natomiast konieczne, aby osoba

pokrzywdzona
stawiała sprawy
opór (vide:
wyrok Sądu
Apelacyjnego
w W. z
1.12.2004r., II
AKa 464/04).
Zamiar
przywłaszczenia
przez sprawcę
cudzej rzeczy
ruchomej
powinien się
pojawić bądź
przed
stosowaniem,
bądź w trakcie
stosowania
względem
dysponenta
mienia
przemocy,
groźby jej
natychmiastowego
użycia,
doprowadzania
go do stanu
nieprzytomności
lub
bezbronności
(vide: wyrok
Sądu
Najwyższego
z 13.08.1974r.,
VI KRN 37/74).
Odnosząc się
do dywagacji
skarżącej na s.7
apelacji wypada
nadto zaznaczyć,
że zabór w celu
przywłaszczenia
oznacza
działanie w
zamiarze wyjęcia
rzeczy spod
władztwa osoby
prawnie nią
władającej i

wbrew jej woli
objęcie jej we
własne władanie
przez sprawcę
(vide: wyrok
Sądu
Najwyższego z
11.02.1980r., II
KR 333/79;
postanowienie
Sądu
Najwyższego z
1.09.2010r., IV
KK 73/10).
Co do zasady
istotnie nie
zachodzi
kumulatywny
zbieg art.191 §
2 kk i art.
280 § 1 lub 2
kk. Przestępstwa
te różnią się
bowiem
motywy
zastosowania
bądź użycia
przemocy, a
zatem celem, dla
którego
osiągnięcia
stosowane są te
środki
oddziaływania
na osobę. W
przypadku
art.191 § 2 kk
zmierzają one
do zmuszenia
innej osoby
do określonego
działania,
zaniechania lub
znoszenia.
Natomiast
w przypadku
typu
przewidzianego
w art.280 kk
środki te służą

do dokonania zaboru mienia ofiary w celu przywłaszczenia. W orzecznictwie zwraca się jednak uwagę (vide: wyrok Sadu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5.03.2014r., II AKa 9/14), że np. „przyjęcie odrębnej odpowiedzialności za przestępstwo przeciwko wolności z art.191 § 1 kk oraz za zabór telefonu możliwe byłoby tylko wówczas, gdyby założyć, że zamiar kradzieży mienia powstał dopiero później i nie miał nic wspólnego z wcześniejszymi przestępczymi działaniami sprawców”.

Analogiczny, co do zasady, pogląd wyraził także m.in. Sąd Okręgowy w Siedlcach (vide: wyrok z dnia 30.09.2016r., II Ka 302/16).

Możliwy jest więc jednak kumulatywny zbieg art.191 § 2 kk i art.280 § 2 kk wyjątkowo,

gdy zachodzi
sytuacja
procesowa taka
jak w niniejszej
sprawie, tzn.
zdarzenie miało
podział na fazy,
o których mowa
była powyżej a
nadto, że zamiar
rozboju powstał
spontanicznie
już po wejściu
do budynku,
niezależnie od
pierwotnego
zamiaru
wymuszenia
zwrotu
wierzytelności.
Ustalenia i oceny
sądu I instancji
w tym zakresie
(vide: s.14-17,
44-47
uzasadnienia)
Sąd Apelacyjny
w pełni
akceptuje.
Skarżąca
wywodu tego nie
zdołała
zakwestionować,
tym bardziej,
że sama na
s.7 podważa
swoj wywód
wskazując, iż
działanie
oskarżonych
miało postać
„zaboru mienia”.
Sąd meriti
trafnie przy tym
ocenił charakter
rzekomego
„zastawu” (vide:
k.46-47
uzasadnienia).
Oskarżeni

swoim zachowaniem już ex post także potwierdzili trafność przyjętej przez sąd kwalifikacji prawnej z art.280 § 2 kk. Założenie obrońcy na s.8 apelacji, że „zwrotu mienia na plaży dokonać miał wyłącznie P. W. (1)” nie wytrzymuje krytyki. Stwierdzenie to w rażący sposób różni się z treścią materiału dowodowego, przeczą im zwłaszcza zeznania pokrzywdzonego. Nie sposób przy tym pominąć, że w trakcie przeszukania przeprowadzonego u K. K. (1) odnaleziono przecież portfel z zawartością dokumentów należących do pokrzywdzonego (vide: k.120). Kolejne przedmioty istotne dla sprawy ujawniono z kolei u współsprawcy (vide: k.117).

Zastrzeżenia
obrońcy,
że „nawet
zmiana planów
po stronie P. W.
(1) o powzięcie
zamiaru
zachowania tych
rzeczy dla siebie
nie było objęte
porozumieniem
z K. K. (1)”
nie znajduje
akceptacji sądu
odwoławczego.
Analogicznie
chybione
okazały się te
zarzuty, które
negowały
znanie rozboju
kwalifikowanego,
związane z
„trzymaniem
przez
oskarżonego w
ręce składanego
noża” (vide:
s.8-9 apelacji).
Już sąd I
instancji
dostrzegł, że
poziom agresji
K. K. (1) nie
był równie wielki
jak ten, który
charakteryzował
P. W. (1)
i pogląd ten
Sąd Apelacyjny
podziela. Nie
znaczy to
jeszcze, że
zachowanie
oskarżonego nie
miało znaczenia,
skoro zasadnie
przypisano im
przecież
działanie

wspólnie i w porozumieniu. Trafnie przy tym sąd ten podkreślił, że to oskarżony zabrał z kuchni domu zajmowanego przez pokrzywdzonego nóż, po czym udał się do jego sypialni. Jednocześnie jak ustalił Sąd Okręgowy współsprawca posiadał pojemnik z gazem pieprzowym. Sąd ten bynajmniej nie stwierdził, że K. K. (1) bezpośrednio groził trzymanym nożem, przykładając go np. do ciała pokrzywdzonego. Na stronie 46 uzasadnienia zaskarżonego wyroku przekonywująco i obrazowo wskazał zatem na okoliczności zdarzenia, w trakcie którego oskarżeni wtargnęli do sypialni pokrzywdzonego, obudzili go i grozili mu. W tej sytuacji manipulacje

nożem nazywane przez obrońcę „zabawą” z pewnością mogły i wzbudziły u D. K. uzasadnione obawy o jego zdrowie i życie. Świadczą o tym zresztą jego wypowiedzi, np. „...ale co ja miałem zrobić w tej sytuacji, jak się obudziłem, a tu ktoś miał nóż i gaz, jeszcze by mi się coś stało...” (vide: k.584). Bagatelizowanie tego w sposób zawarty w apelacji jest więc nie na miejscu. Sytuacji tej bynajmniej nie zmienia fakt, że oskarżony praktycznie nie odzywał się do ww. Za utrwalony uznać należy pogląd, zgodnie z którym znamię „posługuje” w rozumieniu art.280 § 2 kk należy interpretować szerzej niż występujące w art.159 kk określenie „używa” (vide:

A. M., Kodeks...,
LEX 2010, art.
280). W zakres
tego znamienia
wchodzi
wszelkie formy
manipulowania
bronią palną,
nożem lub
innym podobnie
niebezpiecznym
przedmiotem.
Nie ma przy tym
jakiegokolwiek
znaczenia
podnoszony na
s.9 apelacji fakt,
że nóż „zresztą
należał do
pokrzywdzonego”
skoro to
oskarżony
przyniósł go na
miejsce
zdarzenia z
kuchni. Wobec
zaistniałej
sytuacji
faktycznej jako
groźbę należy
traktować także
uwagę
skierowaną
przez P. W. (1)
do
pokrzywdzonego.
Nie ma przy
tym znaczenia,
która z cyt. przez
Sąd Okręgowy i
skarżącą forma
tego zwrotu
bliższa jest
rzeczywistości,
albowiem w
nawet postaci
przywołanej w
apelacji
(„...żebym się
czasem nie

pociągł...” – vide:
k.148) winna
być tak
traktowana. Nie
można bowiem
odrywać tego
stwierdzenia od
kontekstu
sytuacyjnego,
gdzie ww.
zastrzegł
przecież
jednoznacznie
odnośnie cyt.
zdania, że:
„...wtedy W. mi
zagroził
donośnym
głosem [...] ja
chcę dodać,
że nic nie
przebiegało
spokojnie [...]
byłem cały czas
w nerwach,
przeżony i
zestresowany”
k.148).
Reasumując,
wniosek
obrońcy, że
cyt. wypowiedź
miała charakter
„żartobliwy”
uznać należy ze
wysocy
niefortunny. Nie
zasługiwał on
więc na
akceptację.
Niezrozumiałe
jest przy tym
także i to, że ww.
zarzucała sądowi
I instancji
„...zaniechania
rozważenia
niespójności
oraz różnic w
zeznaniach

składanych
przez
pokrzywdzonego...”
s.9 apelacji).
Jest to tym
bardziej
głosłowne w
sytuacji, w której
obrońca nie
potrafiła
wskazać
jakiegokolwiek
różnicy, która
miałaby
znaczenie dla
rozstrzygnięcia
sprawy. Nie
przez przypadek
uzasadnienie
apelacji takiego
wyliczenia nie
zawiera. Sąd
Okręgowy ocenę
wyjaśnień
świadka D. K.
zawarł na
s.29-31
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku.
Stanowisko to
jest kompletne
i w pełni
przekonywujące,
stąd też Sąd
Apelacyjny
podzielił je w
całej
rozsądkowości,
czyniąc
integralną
częścią swoich
rozważań.
Sugestie
skarżącej – że
zeznania
pokrzywdzonego
w zakresie w
jakim zaprzeczał
on linii obrony

oskarżonego K.
K. są nieszczerze
– są jedynie
instrumentalnym
nadużyciem, a
zatem
pozbawione są
racji bytu. Sąd I
instancji poddał
należytej
analizie i
interpretacji
jasne oraz
logiczne
wypowiedzi ww.
a następnie
skonfrontował je
z tymi
składanymi
przez
oskarżonych.
Trafnie przy
tym te drugie
zdyskwalifikował
– we wskazanym
zakresie – jako
wiarygodny
materiał
dowodowy.

Reasumując
należy
zaznaczyć, że
oparcie przez
sąd ustaleń
faktycznych na
określonej
i wyraźnie
wskazanej w
uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku grupie
dowodów i
jednoczesne
nieuznanie
dowodów
przeciwnych, nie
stanowi
uchybień,
które mogłoby

powodować
zmianę lub
uchylenie
wyroku, w
sytuacji gdy
zgodnie z treścią
art.424 § 1
pkt 1 kpk, Sąd
Okręgowy
w P. wskazał
jakimi w tej
kwestii kierował
się względami.
Jak wynika z
motywów
zaskarżonego
wyroku sąd I
instancji uczynił
zadość
wymaganiom
wskazanego
wyżej przepisu,
dokonując
szczegółowej i
wszechstronnej
analizy
materiału
dowodowego
oraz wskazując
precyzyjnie jakie
fakty uznał za
udowodnione i
na jakich w tej
mierze oparł się
dowodach. Sąd
ten odpowiednio
wskazał w jakich
częściach uznał
ww. dowody za
wiarygodne, a w
jakich za nie
zasługujące na
wiarę (lub są
nieistotne), przy
czym stanowisko
swoje logicznie
i
przekonywująco
uzasadnił.
Dowody te

pozwoliły
przypisać
oskarżonemu
winę i
sprawstwo
w zakresie
zarzucanych mu
czynów.

Rozważając
poszczególne
zarzuty sąd
odwoławczy
stwierdził, iż
ten dotyczący
rzekomej

obrazy
przepisów
prawa
materialnego

(w apelacji
wskazano art.60
§ 2 pkt 1 kk)
wynikającej z
jego
nieprawidłowego
niezastosowania
do stanu
faktycznego w
niniejszej
sprawie, dotyczy
w istocie błędu
w ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
orzeczenia

(vide: art.438
pkt 3 kpk).
Zarówno w
doktrynie jak i w
orzecznictwie od
kilkudziesięciu
lat utrwalony
jest pogląd,
zgodnie z którym
obraza prawa
materialnego
polega na
wadliwym jego

zastosowaniu
(lub
niezastosowaniu)
w orzeczeniu
opartym na
prawidłowych
ustaleniach
faktycznych. Sąd
Apelacyjny
wielokrotnie
podkreślał za
Sądem
Najwyższym, iż
nie ma obrazy
prawa
materialnego,
gdy wadliwość
orzeczenia w
tym zakresie
jest wynikiem
błędnych ustaleń
przyjętych za
jego podstawę.
Jeżeli zatem
obrońca
kwestionuje
brak
zastosowania
fakultatywnego
nadzwyczajnego
złagodzenia kary
(„sąd może
zastosować”),
to podstawą
takiej apelacji
może być tylko
zarzut błędu
w ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
wyroku, a nie
obrazy prawa
materialnego
określonej w
art.438 pkt 1 kpk
(vide: OSNKW
1974, poz.233; J.
G., E.S. „Kodeks
postępowania

karnego z
komentarzem”
G. 1996 str.285).
Mając powyższe
na uwadze
zarzut ten
oznaczony w
apelacji jako
pkt 2, zostanie
rozpoznany jako
dotyczący błędu
w ustaleniach
faktycznych. Sąd
odwoławczy w
pełni podziela
przy tym
stanowisko,
którego
przykładem w
orzecnictwie
jest
uzasadnienie
wyroku Sądu
Apelacyjnego w
Lublinie z dnia
23.05.2006r. w
sprawie II AKa
121/06, w
którym
jednoznacznie
podkreślono, że
fakt, że tzw.
podmiot
fachowy
wadliwie nazwał
zarzut apelacji,
nie zwalnia sądu
odwoławczego
od
merytorycznego
odniesienia się
do tego
uchybień,
które stanowi
istotę środka
odwoławczego.

Przepis **art.60**
§ 2 kk
przewiduje, że

sąd może również zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, w szczególności:

1) jeżeli pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody,

2) ze względu na postawę sprawcy, zwłaszcza gdy czynił starania o naprawienie szkody lub o jej zapobieżenie,

3) jeżeli sprawca przestępstwa nieumyślnego lub jego najbliższy poniósł poważny uszczerbek w związku z popełnionym przestępstwem.

W doktrynie podkreśla się (vide: Konarska-Wrzosek Violetta (red.), Kodeks karny. Komentarz Opublikowano: LEX/el. 2023), że zastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary z art.60 § 2 kk wymaga koegzystencji dwóch przesłanek, tj. zaistnienia jednej z podstaw nadzwyczajnego złagodzenia oraz stwierdzenia, że nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa. Na podstawie art.60 § 2 kk można nadzwyczajnie złagodzić karę w stosunku do każdego rodzaju sprawcy, w tym także młodocianego czy wielokrotnego. Podstawy nadzwyczajnego złagodzenia są wymienione w tym przepisie wyłącznie przykładowo, za

czym przemawia
zwrot „w
szczególności”.
Oznacza to, że
sąd może (jest to
zatem działanie
fakultatywne a
nie
obligatoryjne)
przyjąć jako
podstawę inne
okoliczności niż
wymienione w
przepisie, o ile
prowadzą one do
konstatacji, że
kara
wymierzona
sprawcy byłaby
niewspółmiernie
surowa.
Szczególnie
uzasadniony
przypadek to
przypadek,
w którym
istnieją liczne
okoliczności
łagodzące w
samym czynie, a
ponadto
właściwości
i warunki
osobiste
sprawcy, jego
sposób życia
przed
popelnieniem
przestępstwa i
zachowanie po
popelnieniu
zasługują na
szczególnie
pozytywną
ocenę (vide:
wyrok Sądu
Najwyższego
z 12.05.1978r.,
V KR 72/78).
Orzekając w

przedmiocie nadzwyczajnego złagodzenia kary, należy pamiętać, że stanowi ono orzekanie o karze, dlatego też to wszystko, co w ramach art.53 kk decyduje o jej wymiarze, ma także znaczenie w kwestii nadzwyczajnego złagodzenia kary (vide: analogicznie wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 11.07.2013r., II AKA 224/13). Sytuacja, o której mowa powyżej nie zachodzi w stosunku do oskarżonego K. K. (1). W realiach niniejszej sprawy skarżąca swój zarzut wiązała z pkt 1 cyt. przepisu, podnosząc, że: „... pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym K. Ł. doszło do pojednania, a pokrzywdzony przyjął przeprosiny...”. Uważna analiza sytuacji, która miała miejsce na rozprawie

przed Sądem Okręgowym w P. w dniu (...) przeczy jednak tezie obrońcy. Zapis protokołu na k.514v potwierdza wyłącznie, że oskarżony faktycznie przeprosił pokrzywdzonego. Ten ostatni przeprosiny przyjął, jednakże czynił to pod warunkiem, że: „... jak mu oskarżony zwróci koszty szkód, to nie będzie sprawy...”. Nie sposób więc pominąć, że zdaniem ww. szkoda została naprawiona jedynie w części. Nie można więc mówić, że doszło już do pojednania, tak jak forsowała to obrońca na s.7 apelacji. Bez znaczenia dla zastosowania tej nadzwyczajnej, fakultatywnej instytucji prawnej była reakcja K. Ł., który odpowiadając na atak oskarżonego, podjął pościg za

ww. by odzyskać swoje mienie. Skarżąca nie wykazała zatem by sytuację K. K. (1) zaliczyć do jakiegokolwiek „szczególnie uzasadnionego przypadku”. Brak przy tym nagromadzenia licznych okoliczności łagodzących, o których mowa była w cyt. wytycznych Sądu Najwyższego. Te, które sąd I instancji przywołał na s.58 uzasadnienia zaskarżonego wyroku waloru takiego nie mają. Także sama skarżąca żadnych, pominiętych lub niedocenionych okoliczności tego typu nie była w stanie wskazać. Jednocześnie sąd meriti trafnie zdiagnozował u oskarżonego szereg istotnych okoliczności obciążających, które nie tylko przemawiały za zastrzeniem kary ale wręcz wykluczały

<p>nadzwyczajne złagodzenie kary (s.57-58 uzasadnienia).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:</p> <ul style="list-style-type: none"> • uniewinnienie oskarżonego od czynu opisanego w pkt 20 wyroku, • wyeliminowanie z opisu czynu oraz podstawy skazania przypisanego oskarżonemu w pkt 17 wyroku znamion rozboju oraz w konsekwencji wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary. 	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak skutecznych zarzutów apelacji i</p>		

okoliczności
podlegających
uwzględnieniu z
urzędu. Nadto
wniosek zawarty
powyżej w tiret 1
(pkt 20 wyroku)
pozostaje w
oczywistej
sprzeczności
z zarzutem nr
2 dot. braku
zastosowania
art.60 § 2 pkt
1 kk i wywodem
na s.5 oraz 7
apelacji.

4.
**OKOLICZNOŚCI
PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

1.

Zwiąże o
powodach
uwzględnienia
okoliczności

5.
**ZSTRZYGNIECIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.
Utrzymanie w
mocy wyroku
sądu
pierwszej
instancji**

0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy	
0.1 Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...). (...)		
Zwięźle o powodach w utrzymania w mocy		
Brak skutecznych zarzutów apelacji i okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu.		
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany	
Zwięźle o powodach zmiany		
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		

0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	

Zwięźle o powodach uchylecia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1.	<p>Na podstawie art.105 § 1 i 2 kpk sprostowano z urzędu oczywistą omyłkę pisarską w numeracji zaskarżonego wyroku.</p> <p>Zgodnie z treścią art.423 § 1a kpk w zw. z art.458 kpk niniejsze uzasadnienie ograniczono do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego K. K. (1), albowiem pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego K.</p>	

	M. takiego wniosku (odnośnie oskarżonych P. W. i K. N.) nie złożył.	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
3. 4.	O kosztach obrony z urzędu za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.29 ust.2 ustawy z dnia 26 maja 1982r. prawo o adwokaturze (Dz.U.2022.1184 t.j.) i § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j.). Z tego też tytułu sąd zasądził na	

rzecz adw. B. R.
kwotę 738 zł;
(w tym 23 %
podatek VAT).

O **kosztach
postępowania
odwoławczego**

Sąd Apelacyjny
orzekł na
podstawie
art.624 § 1
kpk, zwalniając
oskarżonego od
ich ponoszenia,
albowiem jak
słusznie
zauważył sąd I
instancji istnieją
podstawy do
uznania, że ich
uiszczenie
byłoby zbyt
uciążliwe dla
oskarżonego ze
względu na jego
aktualną
sytuację
majątkową.

7. **PODPIS**

P. G. H. K. M. Ś.